

Pan Prof. Zbigniew Lasocik

Szanowny Panie Profesorze.

Z przykrością informuję, że zmuszony jestem odwołać organizowane przez Pana spotkanie w ramach Obywatelskiego Monitoringu Kandydatów na Sędziów przy współpracy Pańskiej Polskiej Sekcji Międzynarodowej Prawników, INPRIS – Instytutu Prawa i Społeczeństwa oraz Helsińskiej Fundacji PRAW CZŁOWIEKA.

Do południa dnia dzisiejszego przygotowywałem się i wybierałem na spotkanie, zarezerwowałem wczoraj hotel „Mercure”.

Niestety w południe zostałem zmuszony do złożenia Marszałkowi Sejmu rezygnacji z kandydowania na Sędziego Trybunału Konstytucyjnego, w tej sytuacji muszę też odwołać udział w spotkaniu organizowanym przez Pana, za co przepraszam szczególnie dziennikarzy i prawników, do których skierowaliście Państwo mailem indywidualne zaproszenia a także tych, którzy przyjdą.

Do rezygnacji zostałem zmuszony serią bezprzykładnych, manipulowanych ataków red. E. Siedleckiej z „Gazety Wyborczej”, której 16 lutego br na końcu 6 stronicowej odpowiedzi napisałem.: „12 grudnia 1981 r. o godzinie 22.00, na 2 godziny przed wprowadzeniem stanu wojennego w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką” w Krakowie zakończyliśmy pracę nad projektem Prawa Prasowego bez cenzury, walcząc o wolność słowa i prawdę w mediach III RP. W uznaniu Pani wkładu w realizację tych wartości pozostaję z poważaniem”.

Szkoda, że Pana współpracownicy z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka od samego początku po zgłoszeniu kandydatury dezawuowali moją osobę – były to m.in. wypowiedzi Adama Bodnara, Macieja Bernatta dla PAP i GW. Szanuję tylko analizy INPRIS o czym napisałem do nich. Ubolewam, że OMKS, z założenia szczytne zamierzenie stało się wg mnie stroną gry politycznej i dezawuowania kandydata na ważny urząd w Państwie.

z poważaniem
Kazimierz Barczyk

Otrzymuje: Sejmowa Komisja Sprawiedliwości